

SPRZĄTANIE KOŚCIOŁA

12.10.2019r/ sobota / godz. 9⁰⁰

ul. Kępna 3, 8, 9, 10, 12, 13b, 13c, 17a, 21, 23, 25, 28, 29, 31a

19.10.2019r/ sobota / godz. 9⁰⁰

ul. Olchowa 1, 4, 5, 7, 9, 11, 12, 15, 18, 21, 25, 31, 35

SŁOWO NA KAŻDY DZIEŃ

6 października 2019r.	Lk 17,5-10	„Przymnóż nam wiary.”
7 października 2019r.	Lk 1,26-38	„Wtedy odszedł od Niej anioł.”
8 października 2019r.	Lk 10,38-42	„Maria obrała najlepszą część, której nie będzie pozbawiona.”
9 października 2019r.	Lk 11,146	„Ojczy, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje.”
10 października 2019r.	Lk 11,5-13	„Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam.”
11 października 2019r.	Lk 11,15-26	„I stan późniejszy owego człowieka staje się gorszy niż poprzedni.”
12 października 2019r.	Lk 11,27-28	„Owszem, ale również błogosławieni ci, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je..”
13 października 2019r.	Lk 17,19-31	„Wstań, idź, twoja wiara cię uzdrowiła.”
14 października 2019r.	Lk 11,29-32	„To plemię jest plemieniem przewrotnym. Żąda znaku, ale żaden znak nie będzie mu dany.”
15 października 2019r.	Lk 11,37-41	„Raczej dajcie to, co jest wewnątrz, na jałmużnę, a zaraz wszystko będzie dla was czyste.”
16 października 2019r.	Lk 11,42-46	„On odparł : I wam uczonym w Prawie, biada!”
17 października 2019r.	Lk 11,47-54	„Czyhali przy tym, żeby go pochwycić na jakimś słowie”
18 października 2019r.	Lk 10,1-9	„Przybliżyło się do was królestwo Boże.”
19 października 2019r.	Lk 12,8-12	„Kto się przyzna do Mnie wobec ludzi, przyzna się i Syn Człowieczy do niego wobec aniołów Bożych.”



Rzymskokatolicka Parafia pw. NSPJ Cieszyn- Krasna
ul. Wiosenna 6; 43-400 Cieszyn
e-mail: wieści_z_serca@wp.eu
strona Internetowa parafii: www.cieszyn-krasna.pl
Nr konta w Banku Śląskim:
73-1050-1083-1000-0022-9770-3825
Kancelaria czynna: poniedziałek 16⁰⁰ – 17³⁰
piątek 16⁰⁰ - 17³⁰

Pismo Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa ♥ Cieszyn – Krasna



WIEŚCI Z SERCA

6 października 2019r

Nr 21/2019
(255)

XXVII NIEDZIELA W OKRESIE ZWYKŁYM ROKU LITURGICZNEGO MOC WIARY



Apostołowie prosili Pana: „Dodaj nam wiary”. Pan rzekł: „Gdybyście mieli wiarę jak ziarnko gorczycy, powiedzielibyście tej morwie: Wyrwij się z korzeniem i przesadź się w morze”, a byłaby wam posłuszna.

Łk 17 (5 – 6)

**Przyjdźcie, radośnie śpiewajmy Panu,
wznośmy okrzyki na cześć Opoki naszego zbawienia
przystąpmy z dziękczynieniem przed Jego oblicze
radośnie śpiewajmy Mu pieśni!**

**Wejdzcie, padnijmy na twarze, uwielbiamy,
zegnijmy kolana przed Panem, który nas stworzył.
Albowiem On jest naszym Bogiem,
a my ludem z Jego pastwiska, i owcami w Jego rękę.**

Ps 95 (1 – 2, 6 – 7)



Katedra pw. św. Elżbiety jest obecnie największym kościołem na Słowacji. Od 1804 roku jest siedzibą biskupa koszyckiego (od 1995 r. - arcybiskupa). Katedrę zalicza się do najwspanialszych i największych budowli węgierskiego gotyku. Świątynię wzniesiono w XIII w. Pierwotny kościół strawił pożar w 1378 r. Budowa nowego kościoła na planie krzyża łacińskiego rozpoczęła się w 1380 r. Bogata dekoracja rzeźbiarska wykonana została przez kamieniarzy z Pragi. Nawę środkową zdobi sklepienie gwiaździste.

W epoce romantyzmu w poł. XIX w. katedrę odrestaurowano i oczyszczono stylistycznie, dzięki czemu powstała wyrazista budowla współczesna. Niektóre autentyczne części świadczą jednak o bogatym niegdyś pod względem architektonicznym i rzeźbiarskim dziele wielu warsztatów.

Ołtarz główny wzniesiono w latach 1474 – 1477. Jest to wybitne dzieło ówczesnej europejskiej sztuki ołtarzowej. W bogatej architektonicznie i zdobionej ornamentami szafie stoją drewniane posągi Matki Boskiej oraz patronki katedry św. Elżbiety. Po wewnętrznej stronie malowanych skrzydeł ołtarza widać dwanaście scen z życia św. Elżbiety, przedstawiające wypełnianie uczynków miłosierdzia wobec bliźnich. Po stronie zewnętrznej skrzydeł przedstawiono sceny obrazujące Mękę Pańską.

Święta Elżbieta była córką króla Węgier Andrzeja II. W wieku 16 lat wyszła za mąż za landgrafa Turynii Ludwika IV. Miała z nim trójkę dzieci. W wieku 20 lat została wdową. Mąż zginął podczas wyprawy krzyżowej. Jako wdowa oddała się całkowicie czynom miłosierdzia wobec bliźnich. Jej wzorem był biedaczyna z Asyżu – św. Franciszek. Stała się tercjarką założonego przez niego zakonu.

W ołtarzu bocznym znajdują się relikwie świętych męczenników koszyckich – Melchiora Grodzieckiego, Stefana Pongracza oraz Marka Kriza. Ponieśli oni w Koszycach śmierć męczeńską w 1620 r., po wkroczeniu do Koszyc oddziałów wojskowych księcia Jerzego Rakoczego. Byli poddawani torturom, a następnie zostali ścięci toporem.

Dlatego też pielgrzymi naszej diecezji odwiedzają katedrę w Koszycach, aby uczcić relikwie świętych męczenników 12 października br.

**Święta Elżbieto módl się za nami!
Święci męczennicy koszyccy módlcie się za nami!**

16.10.2019 – ŚRODA – wspomnienie św. Jadwigi Śląskiej

17³⁰ – nabożeństwo różańcowe

18⁰⁰ – za + ks. Jana Suchanka

nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

17.10.2019 – CZWARTEK – wspomnienie św. Ignacego Antiocheńskiego

17³⁰ – nabożeństwo różańcowe

18⁰⁰ – o błogosławieństwo Boże dla nauczycieli i wszystkich pracowników szkoły

18.10.2019 – PIĄTEK – święto św. Łukasza Ewangelisty

17³⁰ – nabożeństwo różańcowe

18⁰⁰ – za + Annę Stalmach w 7 rocznicę śmierci

19.10.2019 – SOBOTA – dzień powszedni

7³⁰ – za ++ Józefa Kołka i rodziców

17³⁰ – nabożeństwo różańcowe

18⁰⁰ – za + Edwarda Chrapka (24 r. śm.)

20.10.2019 - XXIX NIEDZIELA ZWYKŁA

7³⁰ – Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP

8⁰⁰ – z podziękowaniem za otrzymane łaski i z prośbą o dalsze błogosławieństwo Boże dla Barbary i Franciszka Błaników w 40 rocznicę ślubu

10³⁰ – z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo Boże dla Grzegorza w 30 rocznicę urodzin i dla całej rodziny

15⁰⁰ – nabożeństwo różańcowe

100 ROCZNICA URODZIN STANISŁAWA HADYNY



Mija właśnie 100 rocznica urodzin wybitnego kompozytora, dyrygenta, muzykologa i pisarza Stanisława Hadyńskiego. Urodził się wprawdzie na Zaolziu, lecz jego przodkowie pochodzili z Wisły. Ukończył Gimnazjum Klasyczne im. A. Osuchowskiego w Cieszynie.

W 1938 r. ukończył Instytut Muzyczny im. Ignacego Paderewskiego w Cieszynie (filia konserwatorium w Katowicach) w klasie fortepianu. Studiował także psychologię i socjologię na Uniwersytecie Warszawskim. Podczas okupacji kontynuował studia konspiracyjne, był także wykładowcą na tajnych kursach gimnazjalnych. Po II wojnie światowej podjął studia u Ludomira Różyckiego (kompozycja) i Artura Malewskiego (dyrygentura) w Akademii Muzycznej w Katowicach.

W 1952 r. zorganizował Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”, którego był kierownikiem artystycznym, dyrygentem i reżyserem. Zespołem kierował z przerwami aż do swojej śmierci. Od lat 60. zajmował się także twórczością literacką. Był laureatem wielu nagród w tej dziedzinie.

Na stoku góry Bukowej w Wiśle miał dom, do którego chętnie wracał po trudach artystycznych wojaży. Został pochowany w Wiśle, na starym cmentarzu ewangelickim na Groniczku. Pośmiertnie otrzymał honorowe obywatelstwo miasta Wisły.

Obecnie Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” nosi imię Stanisława Hadyńskiego. W 2006 r. przed siedzibą zespołu kompozytorowi postawiono pomnik.

Komponował utwory skrzypcowe, fortepianowe, 250 pieśni chóralnych i solowych, 14 kolęd, 13 pieśni pasyjnych, muzykę baletową i teatralną.

Najbardziej znane pieśni Stanisława Hadyńskiego to: *Helokanie, Ondraszek, Karolinka, Starzyk Szła dziewczeczka, Hej tam w dolinie, Gdybym to ja miała*

NIEUMIARKOWANIE W JEDZENIU I PICIUU (łac. GULA)

„Bo pijak i żarłok są w nędzy, ospałość chodzi w lachmanach” (Prz 23, 21).

Grzech ten jest również określany mianem łakomstwa, obżarstwa, pijaństwa. Nędzą duchową człowieka polega tutaj głównie na własnej nieświadomości z uzależnienia, wręcz zniewolenia jedzeniem, czy picciem a także na łudzeniu się, że nad wszystkim jeszcze mamy kontrolę, gdy w rzeczywistości tak nie jest. Ta zachłanność, łakomstwo polegające na samolubnym zaspokajaniu naszych najniższych popędów, własnych zachcianek ciała nie dostrzega w tym wszystkim umiaru a także bliźniego, jego dobra i potrzeb, chęci podzielenia się z nim. Nie ma także szacunku do własnego ciała. Liczy się tylko moje niepokohamowane obżarstwo, pijaństwo. Jest to forma obsesji nadmiernego dogadzania własnemu ciału i zaspokajania pożałdliwości. Swoiste: „Jedz, pij i używaj!” (Łk 12, 19). Bogactwo cielesne a ubóstwo duchowe. Postawa taka przyczynia się również do własnego szkodenia sobie na zdrowiu np. przez otyłość, alkoholizm. Jest oczywiście i druga strona medalu a mianowicie przesadne i chorobliwe powstrzymywanie się od pokarmów i napojów, wręcz głodzenie się np. z powodu odchudzania (anoreksja, jadłowstręt). Obie sytuacje są niewłaściwe. Zdrową postawą jest zachowywanie umiaru. Zdroworozsądkowe podejście do darów natury, którymi obdarza nas Stwórca. Można powiedzieć, że jedzenie i picie jest dla człowieka a nie człowiek dla jedzenia i picia. Mała różnica a jednak znacząca. Jedzenie i picie dla człowieka może stać się pewnego rodzaju bożkiem, któremu osoba ludzka bezrozumnie się oddaje: „Ich bogiem brzuch” (Flp 3, 19).

Kiedy spojrzymy do Pisma Świętego to znajdziemy w nim wymowne przykłady obżarstwa i pijaństwa. W pierwszej kolejności przychodzi mi na myśl obraz bogacza z przypowieści Pana Jezusa o biedaku Łazarzu. Co ciekawe bogacz nie licząc się z nikim i z niczym oddawał się swoim ziemskim rozkoszom i to bez opamiętania. Robił to, bo mógł. Powiedzielibyśmy miał warunki życiowe i odpowiedni status społeczny. Wszystko jak mniemał zawdzięczał wyłącznie sobie. Swoisty rodzaj pychy i wyzwania rzuconego Panu Bogu. Poczucie niezależności i samowystarczalności. Problem w tym, że w swym bogactwie i dostatnim życiu nie dostrzegał innych ludzi w tym biedaka, który głodny i schorowany leżał pod jego pałacem. Nawet zwierzęta były bardziej miłosierne i hojne dla Łazarza, liżąc jego rany. Bogacz zaś jadł, pił, świetnie się ubierał i dobrze bawił. Umarli obaj i sytuacja po śmierci diametralnie się odwraca. Bogacz trafia do piekła, gdzie cierpi niedostatek a biedak Łazarz do nieba na łono Abrahama, gdzie niczego mu nie brakuje. „Głodni żebracy dary pozyskali, możni w dostatkach głodnymi zostali” (por. Ps 34 [33], 11; Łk 1, 53).

Boży człowiek potrafi cieszyć się ze wszystkiego. Potrafi też z wielu rzeczy zrezygnować. „Umiem cierpieć biedę, umiem i obfitować. Do wszystkich w ogóle warunków jestem zaprawiony: i być sytym, i głód cierpieć, obfitować i doznawać niedostatku. Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia” (Flp 4, 12-13).

Jak pokazują dokonane przez Boga cuda, to właśnie On, Bóg nas żywi. Nie warto zatem przypisywać sobie zasług za zdobyty pokarm, który spożywamy. „Nie troszczcie się więc zbytnio i nie mówcie: co będziemy jeść? Co będziemy pić? Czym będziemy się przyodziewać? Bo o to wszystko poganie zabiegają. Przecież Ojciec wasz

niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie. Starajcie się naprzód o królestwo i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dane” (Mt 6, 31-33). I tak np. Bóg udowadnia to przy pomocy proroka Eliasza u wdowy w Sarepcie Sydońskiej (por. 1 Krl 17, 8-16). Pan Bóg sprawił, że dzban mąki owej wdowy nie wyczerpywał się a baryłka oliwy nie opróżniała aż do dnia, w którym Pan spuścił deszcz na ziemię. Nagroda spotkała ją dlatego, że mimo cierpienia głodu wraz z synem nakarmiła ostatkiem pożywienia Bożego proroka. Całkowicie zdała się na wolę Boga a nie na swój dostatek. Mamy też cud manny i przepiórek na pustyni w czasie czterdziestoletniej wędrówki Izraelitów z Egiptu do Ziemi Obiecanej. Jest też cud rozmnożenia chleba dokonany przez proroka Elizeusza (por. 2 Krl 4, 42-44). W Nowym Testamencie Pan Jezus rozmnaża chleb i ryby, zamienia wodę w wino i ustanawia najcenniejszy pokarm, swoje Święte Ciało i swoją Świętą Krew. Pokarm, który daje nam życie wieczne. Dlaczego więc bardziej troszczymy się o ten pokarm, który ginie? Jeśli zatroszczymy się tylko o ten ziemski pokarm dla ciała a zapomnimy przy tym o pokarmie dla duszy ostatecznie przegramy jak ów bogacz z przypowieści. „Biada wam, którzy teraz jesteście syści, albowiem głód cierpieć będziecie” (Łk 6, 25). Jeśli teraz na ziemi przesadnie przywiązujemy się do różnego rodzaju smakołyków i wykwinnych trunków, wybrzydząc i gardząc tym co spożywa większość ludzi na co dzień, po śmierci może okazać się, że w Niebie ich nie ma. I co wtedy zrobimy? Wyjdziemy z królestwa Bożego z powodu ich braku? Piękny przykład dają nam święci, np. św. Franciszek z Asyżu czy św. Antoni z Padwy, którym do szczęścia wystarczało tak niewiele, a jednak byli szczęśliwi.

Na koniec jeszcze jedna sprawa. Czasami z pokarmu można także uczynić bożki innego rodzaju, np. przesadnego kultu zdrowego odżywiania się czy przesadnego kultu ciała. Przebiega tutaj bardzo cienka granica pomiędzy zdroworozsądkowym i chorobliwym podejściem do pokarmu i ciała. Proszę zadać sobie pytanie, czy Ewangelia wzywa do takiego kultu? Nie chodzi mi oczywiście o normalną troskę o zdrowie, wynikającą z zachowywania piątego przykazania Dekalogu, ale o styl życia, ideologię, która za wszelką cenę ma odciągnąć naszą uwagę od myśli o starzeniu się i śmierci. Tak jakby to nigdy nie miało nastąpić. Wielu więcej czasu poświęca na troskę o własne ciało np. na siłowni, czy na fitnessie niż na trosce o swoją duszę. „Bo królestwo Boże to nie sprawa tego, co się je i pije, ale to sprawiedliwość, pokój i radość w Duchu Świętym” (Rz 14, 17). To samo z przesadnym zdrowym odżywianiem. Ważniejszym staje się pokarm ziemski niż ten niebieski. Sprytnie, niewinne kłamstewko złego ducha polegające na pysze życia. Nie zapominajmy, że i tak ostatecznie się zestarzejemy i umrzemy. Jest to pewne i nieodwołalne. A potem, co? Bożek troski o ciało i o pokarm w piekle? „Przeto czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek innego czynicie, wszystko na chwałę Bożą czyńcie” (1 Kor 10, 31). A nie na własną chwałę. Jakiemu bogu służę, takiego nagrodę po śmierci otrzymam.

Podsumowując, między dwoma skrajnościami obżarstwa i pijaństwa oraz kultu ciała i kultu zdrowego odżywiania należy zachować Arystotelesowski złoty środek, czyli umiar. Jeśli Pan Bóg na pierwszym miejscu w naszym życiu, wtedy wszystko jest na właściwym miejscu. „Czyż życie nie znaczy więcej niż pokarm?” (Mt 6, 25).

KALENDARZ LITURGICZNY I INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

07.10.2019 – PONIEDZIAŁEK – wspomnienie NMP Różańcowej

17³⁰ – nabożeństwo różańcowe

18⁰⁰ – za + Elżbietę Kudelską (popogrzebowa) – od mieszkańców z ul. Kępnej

08.10.2019 – WTOREK – dzień powszedni

17³⁰ – nabożeństwo różańcowe

18⁰⁰ – za + Edwarda Biesoka w 9 rocznicę śmierci

09.10.2019 – ŚRODA – dzień powszedni

17³⁰ – nabożeństwo różańcowe

18⁰⁰ – z podziękowaniem za otrzymane łaski i z prośbą o dalsze błogosławieństwo Boże dla Justyny i Michała Pieczonków w 13 rocznicę ślubu
nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

10.10.2019 – CZWARTEK – dzień powszedni

17³⁰ – nabożeństwo różańcowe

18⁰⁰ – za + ks. Jana Suchanka w 14 rocznicę śmierci

11.10.2019 – PIĄTEK – dzień powszedni

17³⁰ – nabożeństwo różańcowe

18⁰⁰ – za ++ rodziców Irenę i Jana Bienkowskich

12.10.2019 – SOBOTA – dzień powszedni

7³⁰ – za + Jana Trombika

17³⁰ – nabożeństwo różańcowe

18⁰⁰ – za ++ rodziców Biłków, Skriwanków i Głazowskich oraz zmarłych z rodziny

13.10.2019 – XXVIII NIEDZIELA ZWYKŁA

7³⁰ – Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP

8⁰⁰ – z podziękowaniem za otrzymane łaski i z prośbą o dalsze błogosławieństwo Boże dla Krystyny i Kazimierza Bogaczów w 60 rocznicę ślubu

10³⁰ – z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie i dalsze błogosławieństwo Boże dla Sylwii, Justyny i Daniela (z okazji urodzin)
roczek Zuzanny Jankowskiej

15⁰⁰ – nabożeństwo różańcowe

14.10.2019 – PONIEDZIAŁEK – dzień powszedni

17³⁰ – nabożeństwo różańcowe

18⁰⁰ – za + Władysława Cieślara

15.10.2019 – WTOREK – wspomnienie św. Teresy od Jezusa, dziewicy i doktora Kościoła

17³⁰ – nabożeństwo różańcowe

18⁰⁰ – z podziękowaniem za otrzymane łaski i z prośbą o dalsze błogosławieństwo Boże dla Daniela i całej rodziny

RÓŻANIEC, POKUTA I UMARTWIENIE, SĄ NASZYM RATUNKIEM I OCALENIEM.



Październik to miesiąc, w którym w sposób szczególny czcimy Matkę Bożą. W kościołach odprawiane są Nabożeństwa Różańcowe. Maryja podczas objawień prosiła z całą mocą, aby codziennie odmawiać różaniec. Tak było w czasie objawień w Lourdes i Fatimie, gdzie znajdują się najważniejsze dla chrześcijan sanktuaria maryjne.

Jest wiele miejsc kultu religijnego, w których Matka Boska Różańcowa doznaje szczególnej czci.

W naszej diecezji takim miejscem jest świątynia na osiedlu Górny Bór w Skoczowie.

W 1991 r. w prowizorycznej kaplicy umieszczono obraz Matki Boskiej Różańcowej przeniesiony z kościoła pw. Znalezienia Krzyża Świętego w Skoczowie. W 1993 r. erygowano samodzielną parafię pw. Matki Boskiej Różańcowej. W 2004 r. przystąpiono do budowy nowej świątyni. Pierwsza eucharystia w nowym kościele została odprawiona w 2011 r. Tym samym zakończone zostały główne prace budowlane. Obecnie trwają prace wykończeniowe i upiększające. Przez dziesięć lat proboszczem i budowniczym kościoła był ś.p. ks. Piotr Kocur, który zmarł w 2015 r., pielgrzymując do sanktuarium św. Jakuba w Santiago de Compostela. Od 2014 roku proboszczem parafii jest ks. Zbigniew Macura. Parafia liczy obecnie około 4000 wiernych.



Wnętrze kościoła pw. MB Różańcowej w Skoczowie